

**(Il Messaggero - S.Carina) W pogoni za playmakerem. Za registą, podsumowując. Fonseca umieścił go na liście swoich preferencji razem z zastępcą Dzeko. W tym sezonie portugalski trener musiał uczynić co konieczne, adoptując do tej roli Cristante.**

Bryan dał swoją dostępność, ale na długim odcinku czasowym zgłosił nieuchronnie problemy, występując nie na swojej pozycji. Odpowiednim człowiekiem był przez pewien czas Diawara, który zaangażował się by nauczyć się o co prosi Fonseca. Robił to nawet dobrze, zapewniając równowagę, ale nie wyróżniając się jakością. I tak, po sezonie, w którym Paulo Fonesca był zmuszony do transformacji, teraz spróbuje nakreślić bardziej jasne kierunki w mercato. Zatem ściągnąć registę. Czy będzie to piłkarz taki jak Jean Michael Seri, którego Fonseca miał w Pacos Ferreira czy Lucho Gonzales (Porto), Luiz Carlos, metronom zespołu w czasach Bragi czy też Fred, trenowany przez niego w Szachtarze, będzie zależało od rynkowych okazji i dostępności ekonomicznej klubu.

Reflektory świecą też na Mandragorę. Pomocnik jest własnością Udinese, ale w związku z dżentelmeńskim porozumieniem Juventus może go odkupić latem za 26 mln euro, po tym jak zarobił za niego 20. Roma i Juve naszkicowały kilka tygodni temu pomysł na wymianę kart Madragory na Cristante: wycena kart na około 30 mln euro każdy i gwarantowane zyski kapitałowe. Covid-19 zawiesił jednak transakcję.

Autor: abruzzo